

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 26 października 2017 roku w ten sposób, że przyznał T. M. prawo do zasiłku chorobowego za okresy od dnia 28 października 2012 roku do dnia 9 listopada 2012 roku, od dnia 16 marca 2013 roku do dnia 29 marca 2013 roku, od dnia 13 października 2014 roku do dnia 21 listopada 2014 roku, od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia 16 września 2015 roku i od dnia 14 kwietnia 2016 roku do dnia 31 sierpnia 2016 roku oraz uchylił w całości obowiązek zwrotu zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego za powyższe okresy.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

T. M., zatrudniona w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Ł., z powodu niezdolności do pracy pobierała zasiłek chorobowy w okresach od dnia 28 października 2012 roku do dnia 9 listopada 2012 roku, od dnia 16 marca 2013 roku do dnia 29 marca 2013 roku, od dnia 13 października 2014 roku do dnia 21 listopada 2014 roku, od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia 16 września 2015 roku, od dnia 14 kwietnia 2016 roku do dnia 31 sierpnia 2016 roku. Poza opisanym zatrudnieniem ubezpieczona pełniła społecznie funkcję skarbnika osiedla (...). Do jej obowiązków należało uczestniczenie w co tygodniowych zebraniach oraz udział w posiedzeniach zarządu. Z tytułu pełnionej funkcji zajmowała się obsługą finansową przedsięwzięć organizowanych przez radę osiedla. Dokonywała zakupów, odbioru towarów, sprawdzała poprawność faktur, rozliczała je i jako jedyna spośród członków zarządu była uprawniona do ich akceptowania w imieniu rady. Podpisane faktury zawoziła do delegatury Urzędu Miasta Ł., gdzie były powtórnie weryfikowane, a następnie opłacane z budżetu miasta. Jako że skarbnicy rad osiedli podpisują faktury opłacane z budżetu miasta, istnieje praktyka zatrudniania ich na czas pełnienia kadencji w Urzędzie Miasta Ł. w wymiarze 1/10 etatu. Zatrudnienie ma charakter formalny – wszystkich ośmiu skarbników rad osiedli podlegających delegaturze Ł. ma wyznaczone takie same godziny pracy, ale nikt nie wymaga od nich obecności w Urzędzie Miasta Ł.. Nie ma dla nich wydzielonego stanowiska pracy – ani pokoju, ani biurka. W praktyce ich praca w Urzędzie Miasta Ł. ogranicza się do przywożenia faktur dotyczących towarów i usług związanych z działalnością statutową danej rady osiedla. T. M., wypełniając swoje zadania, dostarczała faktury w różnych godzinach, w różne dni tygodnia.

Do obowiązków T. M. z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miasta Ł. należało prowadzenie spraw związanych z zakupami materiałów piśmiennych, środków czystości, formularzy, druków, środków dekoracyjnych i innych zgodnie z zatwierdzonym jednostkowym planem wydatków Osiedla (...), a także okresowe informowanie przewodniczącego rady, przewodniczącego zarządu o pozostałych do wykorzystania środkach finansowych przeznaczonych dla osiedla. Z tytułu umowy o pracę łączącej T. M. z Urzędem Miasta Ł. otrzymywała ona wynagrodzenie, którego zasadnicza część wynosiła w latach 2011-2015 - 180 złotych, od 4 maja 2015 roku – 150 złotych, a od 29 kwietnia 2016 roku – ponownie 180 złotych. Kiedy T. M. chorowała i przebywała na zwolnieniach lekarskich nie brała udziału w zebraniach rady osiedla, ani posiedzeniach zarządu, nie dokonywała zamówień i odbioru towarów, nie zawoziła faktur do Urzędu Miasta Ł.. Jako że wyłącznie ona była uprawniona do podpisywania faktur, M. K., przewodniczący Zarządu Osiedla, samodzielnie weryfikował ich poprawność i zawoził sprawdzone faktury do domu T. M., która je podpisywała. Następnie dostarczał podpisane faktury do delegatury Urzędu Miasta Ł., informując, że działa w zastępstwie skarbnika, który jest chory. Czynności te musiały być dokonane niezwłocznie, ponieważ faktury posiadały określone, zwykle kilkudniowe, terminy płatności. Podpisywanie faktur było jedyną czynnością, jaką T. M. wykonywała w czasie korzystania ze zwolnień lekarskich.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie wnioskodawczyni zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji, przytaczając treść art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tj. Dz. U. z 2017 roku, poz. 1368, ze zm.) stwierdził, że T.

M. poprzez składanie swoich podpisów pod fakturami wystawionymi na rzecz Rady Osiedla (...) swoim zachowaniem nie wypełniła dyspozycji powyższej normy tj. dotyczącej wykonywania pracy zarobkowej.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy podkreślił, że zakres czynności podejmowanych przez ubezpieczoną w czasie korzystania ze zwolnień lekarskich stanowił zaledwie nieznaczny ułamek pełnego zakresu obowiązków związanych z funkcją skarbnika rady osiedla i pracą w Urzędzie Miasta Ł.. Jedynie T. M., z racji pełnionej funkcji i zatrudnienia w Urzędzie Miasta Ł., spośród wszystkich członków zarządu rady osiedla, była uprawniona do akceptacji faktur. Podpisanie przez nią faktury było warunkiem dokonania zapłaty za objęte nią towary i usługi ze środków pochodzących z budżetu miasta. Faktury miały określone kilkudniowe terminy płatności, wobec czego ich nieopłacenie wiązało się z narażeniem na odpowiedzialność z tytułu naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Aby uniknąć tej odpowiedzialności i jednocześnie zapewnić możliwie niezakłócone funkcjonowanie rady osiedla i realizowanie jego zadań statutowych, przewodniczący zarządu osiedla w okresach niezdolności T. M. do pracy faktycznie przejmował jej obowiązki – on dokonywał zakupów, sprawdzał poprawność faktur, zawoził sprawdzone faktury do domu ubezpieczonej, która je podpisywała, a następnie dostarczał faktury do delegatury Urzędu Miasta Ł.. W tym miejscu zaakcentować należy, że czynności wnioskodawczyni przedsięwzięte w czasie korzystania ze zwolnień lekarskich nie wiązały się z wykonywaniem jakiegokolwiek pracy umysłowej czy analitycznej, albowiem T. M. nie była do niej zdolna z uwagi na problemy natury neurologicznej i psychiatrycznej, których doświadczała w tych okresach.

Na kanwie poczynionych ustaleń faktycznych, zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób pominąć charakteru funkcji, w ramach której T. M. dokonywała opisywanych czynności. Funkcje radnego rady osiedla, członka zarządu osiedla (skarbnika) wykonywane są społecznie. Tezie tej nie przeczy fakt pobierania symbolicznego wynagrodzenia związanego z pracą w Urzędzie Miasta Ł., ponieważ – jak dowiodło postępowanie dowodowe – zatrudnienie skarbników na 1/10 etatu urzędniczego ma służyć jedynie nadaniu im uprawnień do podpisywania dokumentów, które stanowią podstawę wydatkowania środków z budżetu miasta. Przemawia to, w ocenie Sądu, za uznaniem, iż praca świadczona przez wnioskodawczynię jako skarbnika rady osiedla, nie była pracą zarobkową, a działalnością społeczną, ukierunkowaną na zaspokajanie potrzeb niematerialnych lokalnej społeczności. Pierwiastek zarobkowy w działalności wnioskodawczyni miał znaczenie pomijalne, natomiast dominujący był jej cel społeczny. Chęć jego realizowania, pomimo poważnych problemów zdrowotnych, zasługuje na uznanie i w żadnym wypadku nie powinna pociągać za sobą represji ze strony państwa.

W ocenie Sądu opisana aktywność ubezpieczonej podejmowana przez nią w okresach pobierania zasiłku chorobowego nie stanowi wykonywania pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Tym samym nie mogła stanowić podstawy decyzji o odmowie przyznania prawa do tego rodzaju świadczeń.

Z uwagi, że w zaskarżonej decyzji organ rentowy powołał się na obie przesłanki pozbawienia prawa do zasiłku chorobowego wskazane w treści art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, zdaniem Sądu niezbędnym było również dokonanie oceny zachowania ubezpieczonej przez pryzmat drugiej z nich, a mianowicie wykorzystywania zwolnienia od pracy niezgodnie z celem. Zdaniem Sądu I instancji, w realiach niniejszej sprawy nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności świadczące o tym, że T. M. swoim zachowaniem przyczyniła się do wydłużenia procesu leczenia. Postępowanie dowodowe wykazało, że czynności, z którymi organ rentowy wiązał skutki prawne w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowego, wykonywane były przez ubezpieczoną w domu – nie jeździła ona do Urzędu Miasta Ł., nie brała udziału w zebraniach rady osiedla, ani w posiedzenia zarządu osiedla. Zważywszy na psychiatryczny i neurologiczny charakter schorzeń wnioskodawczyni, w ocenie Sądu uzasadnione wydaje się twierdzenie, że możliwość dalszego wspierania (choć w istotnie ograniczonym zakresie) działalności społecznej, w którą była zaangażowana i utrzymywanie kontaktu ze swoimi współpracownikami miało wręcz działanie terapeutyczne. W ocenie Sądu omawiana aktywność T. M. nie mogła w żadnej mierze negatywnie wpłynąć na jej stan zdrowia. Nie angażowała ona ubezpieczonej ani fizycznie, ani umysłowo.

Kierując się zaprezentowaną argumentacją i przytoczonymi przepisami prawa, Sąd Rejonowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

Powyższe orzeczenie zostało w całości zaskarżone przez organ rentowy.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie:

- prawa materialnego tj. art. 17 ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. jedn. Dz. U. z 2014, poz. 159) poprzez niewłaściwe go zastosowanie i przyznanie wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego za okresy wskazane w wyroku
- prawa procesowego tj. art. art. 233 k.p.c. k.p.c. poprzez niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy.

W uzasadnieniu apelacji skarżący zwrócił uwagę, że ze statutu Osiedla (...), nadanego uchwałą Rady Miejskiej w Ł. nr (...) z dnia 25 sierpnia 2010 roku wynika, że jedyną osobą uprawnioną do reprezentowania osiedla na zewnątrz jest przewodniczący zarządu osiedla (kompetencje skarbnika nie zostały określone). Obsługę finansowo - księgową osiedla zapewnia natomiast Prezydent Miasta Ł.. Jak wynika z powyższego, T. M. podpisywała faktury nie jako reprezentant osiedla, ale jako pracownik (...) wyznaczony do obsługi finansowo - księgowej osiedla. Wykonywała zatem pracę podporządkowaną, na ryzyko pracodawcy. Brak jest danych, z których miałyby wynikać, że tylko wnioskodawczyni mogła podpisywać faktury. Ubezpieczona nie udokumentowała tej okoliczności (poza gołosłownym stwierdzeniem świadka). Organ rentowy wskazał, że T. M. w trakcie zwolnienia lekarskiego wykonywała swoje obowiązki pracownika (...) i otrzymywała z tego tytułu pełne wynagrodzenie. Pracownik z orzeczoną niezdolnością do pracy nie może być dopuszczony do pracy, a zadaniem pracodawcy jest znalezienie zastępstwa za pracownika przebywającego na zwolnieniu. Pracownik, który nie informuje pracodawcy o wystawionym zwolnieniu i wykonuje w tym czasie pracę dopuszcza się naruszenia obowiązku pracownika troski o dobro zakładu pracy. Takie postępowanie nie może być tolerowane.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 26 października 2017 roku albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego apelujący słusznie podnosi, iż zaskarżone rozstrzygnięcie zostało dokonane z naruszeniem prawa procesowego i materialnego.

Sąd Okręgowy nie podziela oceny materiału dowodowego oraz zaprezentowanych przez Sąd Rejonowy rozważań prawnych.

Zgodnie z treścią art.17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa z dnia 25 czerwca 1999 roku (tj. Dz. U. z 2017 roku, poz. 1368, ze zm.) - ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Powołany przepis zawiera bezsprzecznie dwie przesłanki, które powodują utratę prawa do zasiłku chorobowego. Pierwsza przesłanka to wykonywanie pracy zarobkowej (w okresie orzeczonej niezdolności do pracy). Druga to wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Pracą w rozumieniu omawianego przepisu jest praca w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych - stosunku pracy, stosunków o charakterze cywilnoprawnym, a także prowadzenie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie. Za pracę zarobkową uważa się wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku, nawet gdyby miała ona polegać na czynnościach nieobciążających organizm ubezpieczonego w istotny sposób. Przy czym przy określeniu "zarobkowego" charakteru pracy wskazuje się także, że przepisy nie wymagają, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym". Zdaniem Sądu Okręgowego, wystarczy zatem podjęcie jakiegokolwiek czynnej działalności, zmierzającej do uzyskania

wynagrodzenia lub dochodu, by mówić o pracy zarobkowej, rodzącej skutek w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowego przez ubezpieczonego, który korzystając ze zwolnienia lekarskiego pracą taką podejmuje. Tym samym wykonywanie pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia ubezpieczonego, stanowi samodzielną negatywną przesłankę (podstawę) utraty prawa do zasiłku chorobowego (por. wyrok SN z 2008-10-03 II UK 26/08 opubl: L.).

Sąd II instancji stoi na stanowisku, iż art. 17 ustawy nie przewiduje szczególnych przypadków zezwalających na wypłatę zasiłków chorobowych, mimo świadczenia pracy zarobkowej w okresie zwolnienia lekarskiego. Przepis ten jest jednoznaczny, a zatem każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego, chociażby wykonywanie pracy było zalecane i przyczyniło się do poprawy stanu zdrowia. W okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego pracownik może wykonywać pewne prace niepowodujące utraty prawa do zasiłku chorobowego, pod warunkiem, że prace te nie mają charakteru zarobkowego. Ustawodawca wprowadzając w art. 17 ust. 1 ustawy zakaz podejmowania przez pracownika w okresie pobierania zasiłku chorobowego "innej pracy zarobkowej" przyjął tym samym założenie, że już samo wykonywanie takiej pracy sprzeciwia się celom, dla którego zasiłek został przyznany. (por. także wyrok SN z dnia 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNC 1986, nr 3, poz. 32; w wyrok SN z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNP 1999, nr 16, poz. 522, Pr. Pracy 1999, nr 1, s. 35, M. Prawn. 1999, nr 10, s. 41; w wyroku SA w Lublinie z dnia 15 października 1998 r., III AUa 287/98, Apel.-Lub. 1999, nr 1, poz. 2.).

Należy również w tym miejscu wskazać na tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., sygn. akt I UK 606/12, zgodnie z którą "Pozbawione racji są wywody, że ubezpieczony pracownik czasowo niezdolny do pracy u jednego pracodawcy, może wykonywać inną pracę u drugiego pracodawcy, jeśli nie jest ona niezgodna z orzeczeniem lekarskim (celem zwolnienia chorobowego). Obecnie wykonywanie (każdej) pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia ubezpieczonego, stanowi samodzielną przesłankę utraty prawa do zasiłku chorobowego (opiekuńczego)". W niniejszej sprawie doszło do analogicznej sytuacji, w której odwołująca się przedstawiła zwolnienie u jednego pracodawcy tj. Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ł. za okres od dnia 28 października 2012 roku do dnia 9 listopada 2012 roku, od dnia 16 marca 2013 roku do dnia 29 marca 2013 roku, od dnia 13 października 2014 roku do dnia 21 listopada 2014 roku, od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia 16 września 2015 roku i od dnia 14 kwietnia 2016 roku do dnia 31 sierpnia 2016 roku, pracując jednocześnie w tym samym okresie u drugiego pracodawcy tj. Urzędzie Miasta Ł.. Z powyższego wyroku Sądu Najwyższego wynika wyraźnie, że również w takiej sytuacji odwołująca się traci prawo do zasiłku chorobowego.

Ponadto zauważyć należy, że dla oceny przesłanki utraty prawa do zasiłku nie ma znaczenia, czy praca wykonywana przez odwołującą się miała jakikolwiek wpływ na stan jej zdrowia. Istotne jest bowiem jedynie to, czy w trakcie zwolnienia lekarskiego ubezpieczona wykonywała pracę zarobkową. Wykonywanie pracy zarobkowej niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia stanowi samodzielną negatywną przesłankę prawa do zasiłku (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., sygn. akt II UK 10/07). Nie jest również istotne to, czy praca ta była wykonywana w pełnym wymiarze godzin, czy też na niepełny etat, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.

Prezentowane jest również stanowisko, że praca, poza tym, że może być wykonywana "na każdej podstawie prawnej", może być również wykonywana "bez takiej podstawy" (tzw. praca na czarno), bez względu na wymiar czasu tej pracy (por. Z. Salwa, Nowe przepisy o zasiłkach chorobowych, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1999 nr 9, s. 16). Pracą zarobkową na gruncie komentowanego przepisu określa się zatem wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku. Przy określeniu "zarobkowego" charakteru pracy, wskazuje się także, że przepisy nie wymagają, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym". Jeśli zatem wykonywanie określonych czynności przynosi rzeczywisty dochód, wówczas problem, czy praca została podjęta "w celu" uzyskania tego dochodu, traci na znaczeniu, jako dotyczący motywów zachowania. Nie ma też znaczenia to, że określone czynności mogą być wykonywane odpłatnie lub nieodpłatnie - istotne jest, aby były wykonywane w rzeczywistości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSP 2006 Nr 4, poz. 43). W wyroku z dnia 9 października 2006 r., II UK 44/06 (OSNP 2007 nr 19-20, poz. 295), Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodującej utratę prawa do zasiłku chorobowego. Jak zaznaczył Sąd Najwyższy - nie

dochodzi do wypełnienia przesłanek z art. 17 ustawy, gdy były to zachowania o charakterze incydentalnym. Konkluzja mająca swoje odzwierciedlenie w tezie wyroku jest następująca: tylko sporadyczna, wymuszona okolicznościami, aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego. W innych przypadkach za okres niezdolności do pracy, w czasie której ubezpieczony wykonuje pracę zarobkową, nie należy się zasiłek, lecz wynagrodzenie, przy czym nie jest niezbędne, aby wykonywana praca była niezgodna z celem zwolnienia lekarskiego.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że istotnym było to, iż wnioskodawczynie nie powiadomiła drugiego pracodawcy, tj. Urząd Miasta Ł., o okresach swojej niezdolności do pracy. Jak słusznie podniósł skarżący, pracownik z orzeczoną niezdolnością do pracy nie może być dopuszczony do pracy, a zadaniem pracodawcy jest znalezienie zastępstwa za pracownika przebywającego na zwolnieniu. Pracownik, który nie informuje pracodawcy o wystawionym zwolnieniu i wykonuje w tym czasie pracę, dopuszcza się naruszenia obowiązku pracownika troski o dobro zakładu pracy. Oznacza to, że wnioskodawczynie uchybiła swojemu podstawowemu obowiązkowi powiadomienia pracodawcy tj. Urząd Miasta Ł. o zaistniałym stanie faktycznym. Brak zaś tych danych spowodował, że pracodawca pozostawał w błędnym przeświadczeniu, że T. M. jest w pełni zdolna do wykonywania powierzonych jej obowiązków. Świadczyły o tym dostarczane do (...), potwierdzone własnoręcznym podpisem wnioskodawczynie faktury VAT. Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczona nie musiała podejmować jakiegokolwiek - nawet gdyby przyjąć, że były to incydentalne czynności - aktywności zawodowej, ponieważ to na pracodawcę przeszedłby obowiązek zapewnienia zastępstwa w czasie jej nieobecności w pracy. Dodatkowo nie może umknąć uwadze, że wnioskodawczynie nie wykazała, iż jako jedyna była uprawniona do podpisywania faktur. To, że faktycznie te czynności wykonywała z uwagi na powierzenie jej funkcji skarbnika nie oznacza, że tylko ona była do nich umocowana. Trudno sobie wyobrazić, aby nie było innej osoby uprawnionej do podpisywania faktur, w sytuacji nieobecności pracownika w pracy przez dłuższy okres. Spowodowałyby to - jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy - naruszenie dyscypliny finansów publicznych za niewykonanie w terminie zobowiązania jednostki sektora finansów publicznych (w tym jednostki samorządu terytorialnego), którego skutkiem jest zapłata odsetek, kar lub opłat albo oprocentowanie tych należności. Podpisanie faktur było warunkiem dokonania zapłaty za objęte nią towary i usługi ze środków pochodzących z budżetu miasta. Jednak wydaje się, że wnioskodawczynie nie dostrzegала, iż swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem do takich potencjalnych skutków może doprowadzić. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jej stan zdrowia - na który wskazywała sama ubezpieczona - nie był w tym czasie najlepszy. Przedmiotowe okresy niezdolności do pracy były spowodowane schorzeniami neurologicznymi i psychiatrycznymi. A co za tym idzie T. M. wykonywała czynności przeciwwskazane w jej stanie zdrowia, a ponadto powodując możliwość powstania szkody po stronie pracodawcy (...) - wnioskodawczynie potwierdzała swoim podpisem prawidłowość faktury i to ona była odpowiedzialna za ewentualne uchybienia. Zatem również z tego względu zachowanie wnioskodawczynie nie zasługiwało na aprobatę, ponieważ swoim nieodpowiedzialnym działaniem narażała pracodawcę na powstanie ewentualnej odpowiedzialności. Takie zaś postępowanie nie może być tolerowane.

Z tych też względów wbrew twierdzeniom Sądu I instancji uznać należało, iż T. M. pracę zarobkową w okresach objętych zaskarżoną decyzją wykonywała w sytuacji gdy była możliwość, aby obowiązki jej powierzone były w tym czasie realizowane przez inną osobę wskazaną przez pracodawcę, który zobligowany jest w takiej sytuacji zapewnić zastępstwo. W związku z tym Sąd Okręgowy przychylił się do argumentacji organu rentowego, że wnioskodawczynie wykonywała pracę zarobkową. Wykonywanie zaś pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia (art. 17 ust. 1 ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu choroby i macierzyństwa).

Orzekając w ten sposób Sąd Okręgowy miał również na uwadze funkcje zasiłku chorobowego. Podkreślenia wymaga, iż zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu wskutek wystąpienia u niego czasowej, przejściowej niezdolności do zarabkowania. Nie jest nim natomiast uzyskanie, dodatkowej korzyści, obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia. Wystawiając faktury, wnioskodawczynie podjęła czynności wskazujące w istocie na jej zdolność do zarabkowania. Z tych zatem także względów zaskarżony wyrok w tym zakresie nie mógł się ostać.

Zgodnie z art. 66 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 31, poz. 267 ze zm.), jeżeli świadczenie zostało pobrane nienależnie z winy ubezpieczonego lub wskutek okoliczności, o których mowa w art. 15-17 i art. 59 ust. 6 i 7, wypłacone kwoty podlegają potrąceniu z należnych ubezpieczonemu zasiłków bieżących oraz z innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie zwrotu bezpodstawnie pobranych zasiłków stanowi tytuł wykonawczy w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Zgodnie z art. 84 ust. 1, 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczone o braku prawa do ich pobierania,
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy wobec wykonywania przez ubezpieczoną w okresie orzeczonej niezdolności do pracy- pracy zarobkowej, zasiłek chorobowy za wskazane w decyzji okresy został pobrany przez wnioskodawczynię w sposób nienależny. Z tych też względów żądanie zwrotu wskazanych świadczeń zaskarżoną decyzją organu rentowego uznać należało za zasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy nie jest jednak uprawniony do żądania zapłaty odsetek ustawowych w kwocie 1236,44 zł określonych zaskarżoną decyzją z dnia 27 października 2017 roku.

W wyroku z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt III AUa 1311/12 Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Odesłanie do "prawa cywilnego" dotyczy wyłącznie zasad zapłaty i wysokości odsetek, a nie zasad zwrotu nienależnego świadczenia. Nie ma zatem żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynie niedozwolonym) do oceny wymagalności, czy przedawnienia samego nienależnie pobranego świadczenia. Zasady określające zwrot takiego świadczenia ze względu na upływ czasu (dawność, w tym znaczeniu potocznie przedawnienie) wskazane są w art. 138 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych (zasadniczo za okres nie dłuższy niż 3 lata od "żądania zwrotu", czyli wydania decyzji w tym przedmiocie). "Żądanie zwrotu" nienależnie pobranego świadczenia następuje przez doręczenie dotyczącej tego decyzji (można powiedzieć, że staje się wymagalne w tym momencie, a nie w czasie spełniania świadczeń). Z tą chwilą następuje też wymagalność (w prawnym znaczeniu według prawa cywilnego - art. 359 § 2 kc) roszczenia o odsetki, gdyż od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego (art. 481 § 1 kc). Z tą też chwilą rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek (art. 120 § 1 kc).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w przedmiotowej sprawie ewentualne żądanie zwrotu odsetek od nienależnie wypłaconych świadczeń jest uprawnione dopiero od chwili doręczenia zaskarżonej decyzji pozbawiającej wnioskodawczynię prawa do świadczeń i zobowiązującej ją do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego nie zaś za okres uwzględniony w decyzji tj. od chwili wypłaty świadczeń nienależnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z dnia 27 października 2017 roku w

sprawie nr 210000/604/ (...) - (...) w ten sposób, że zwolnił T. M. od zapłaty odsetek w kwocie 1.236,44 złotych i oddalił odwołanie w pozostałej części.

W pozostałym zaś zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. apelację skarżącego, jako bezzasadną oddalił.

Przewodnicząca: Sędziowie:

E.W.